

## IRENA SUCHTA

ur. 1935 ; Bereza Kartuska



Miejsce i czas wydarzeń	Udrzyn, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Udrzyn, II wojna światowa, okupacja niemiecka, dzieciństwo, życie codzienne, front, Bug, ucieczka przed frontem

### Front w lipcu 1944 roku

Front przyszedł na szczęście w lipcu, ciepło było. Od razu żeśmy uciekali znowu. Nie wiem dlaczego, ale trzeba było stamtąd uciekać, bo twierdzili ludzie, że tu jest rzeka, na rzece zwykle front się długo trzyma, się ostrzeliwują. Jakiś taki powód był, że rzeka jest, że tak powiem, taką naturalną granicą i wtedy ani jedni, ani drudzy nie przechodzą tak szybko, więc cierpią na tym cywile. No więc znowu jakieś tobołki na plecy, tam przygotowania były dużo wcześniej. Mama szyła jakieś takie plecaki, jakieś jedzenie suszyła, no i uciekaliśmy.

Zanim żeśmy uciekli, to chowaliśmy się w takiej piwnicy i tu będzie taki epizod ukraiński. Najbardziej baliśmy się własowców, czyli Ukraińców w służbie Niemców. Niemiec jak zajrzał, zobaczył, [że] cała piwnica dzieciarni, no to machnął ręką, ale jak taki własowiec tam się dostał, nie było zmiłuj się. No więc straszyliśmy się ich bali.

Ci gospodarze, którzy też chcieli być jak najdalej od tego miejsca, gdzie była ta największa bitwa – przecież przez rzekę to przenosi, jak się strzela, bo to była ciężka artyleria, to tam taka szerokość tego Bugu to małe piwo, rozlatywały się te domy – zaprzęgali konie i zabierali wszystkich, którzy nie mieli środka lokomocji i jechaliśmy dalej, jak najdalej od rzeki.

Data i miejsce nagrania	2014-02-25, Olsztyn
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"